

odbity się w całym kraju. Stały się one motywem do podjęcia szerokiej akcji ratunkowej. Niestety! aż walk ulicznych trzeba było, aby poruszyć opiekujących i zmusić sfery rządzące do szczerego zaopekowania się galicyjskimi bezrobotnymi.

krajowy, który rozpoczął różne ziemne roboty w okolicach Lwowa, dając zatrudnienie około 1000 robotnikom.

Poza pomocą ze strony władz, inicjatywa prywatna podjęła także akcję ratunkową. Piśma ogło-

cyalnie ustanowiona komisja kontrolna z ramienia danego stowarzyszenia sprawdza nazwiska zgłaszających się i rozdziela po jednym, po dwa lub nawet trzy bochenki. Ilość chlebów zależy od wielkości rodziny zgłaszających się. Przed stołem, przy którym



**Chleb dla głodnych:** Rozdawanie chleba przez organizacje robotnicze we Lwowie.

(Fot. M. Münz, Lwów).

Namiestnictwo lwowskie w porozumieniu z prezydium m. Lwowa zaproponowało rządowi podjęcie szeregu budowli rządowych, któreby zatrudniły kilkuset ludzi. Do Wiednia wyjechała deputacja złożona z posłów m. Lwowa wszystkich obozów politycznych, która u premiera gabinetu i u ministrów podjęła energiczne kroki celem przyspieszenia decyzji w sprawie nowych budowli.

Z pomocą bezrobotnym pospieszył także Wydział

siły składki na zakupno chleba dla bezrobotnych, a organizacje zawodowe podjęły się rozdawania go zgłaszającym się biedakom.

Ofiary na ten szlachetny cel popłynęły raźnie, ale mimo, iż zebrano już kilka tysięcy koron, nikną one jak krople w wielkiej ogólnej nędzy.

Rozdawanie chleba odbywa się w bardzo trudnych warunkach. Tłumy ludzi zbierają się w lokalach, w których rozdawnictwo się dokonywa. Spe-

odbywa się rozdawnictwo, stale panuje taki ścisk, że chwilami istnieje obawa, iż cały tłum wtargnie do pokoiku, gdzie chleb się magazynuje.

We Lwowie lokalów, gdzie rozdają chleb, istnieje obecnie cztery.

Podajemy kilka ilustracji przedstawiających wydawanie chleba.



**Sztuka futurystyczna:** „Na balu”.